

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa "Z. – G." A. P., Z. Ł.

sp.j. z siedzibą w G.

przeciwko S. Z. A. sp. z o.o. spółka komandytowa

z siedzibą w K.

przy interwencji ubocznej M. – B. Polska sp. z o.o. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 października 2013 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 10 maja 2013 r.,

**uchyla zaskarżone orzeczenie, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

Uzasadnienie

Powód wniósł o zasądzenie od „S. Z. A. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością” kwoty 287.672 zł z ustawowymi odsetkami i wskazał, że kwotę tę musiał świadczyć swoim kontrahentom w związku z tym, że pozwany nie wywiązał się w terminie z obowiązku dostarczenia mu zakupionych u niego podwozi samochodów do zabudowy.

Nakazem zapłaty z 17 maja 2012 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu. Wniósł również o zawiadomienie U. Towarzystwa Ubezpieczeń SA o toczącym się postępowaniu (art. 84 k.p.c.).

Wyrokiem z 14 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony zawarły pięć umów sprzedaży. Na mocy każdej z nich pozwany miał dostarczyć powodowi jeden samochód. Załącznikiem nr 2 do każdej z umów były Ogólne Warunki Sprzedaży Nowych Samochodów Mercedes-Benz (OWS). Według punktu 5.1 OWS strony powinny w umowie określić wstępny termin odbioru samochodu. Przed upływem tego wstępnego terminu pozwany miał obowiązek wskazania ostatecznego terminu dostawy, który nie mógł być dłuższy niż 6 miesięcy od terminu wstępnego. W przypadku niewyznaczenia terminu ostatecznego, termin wstępny stawał się terminem ostatecznym. Zgodnie z punktem 5.2 OWS w razie niedotrzymania terminu ostatecznego kupujący miał prawo wyznaczyć termin dodatkowy, co najmniej 60-dniowy. Na podstawie punktu 5.3 OWS, w razie niedotrzymania przez pozwanego terminu dodatkowego kupującemu przysługiwała kara umowna w wysokości 1 % ceny za każdy miesiąc opóźnienia po upływie terminu dodatkowego, lecz nie więcej niż 6% niezależnie od okresu opóźnienia. W każdej z 5 umów strony ustaliły termin wstępny oraz powtórzyły postanowienia punktu 5.1 OWS, w tym klauzulę, iż na wypadek niewyznaczenia przez pozwanego terminu ostatecznego przed upływem terminu wstępnego ten ostatni termin staje się terminem ostatecznym. Pozwany nie wskazał terminu ostatecznego co do żadnego z pięciu samochodów.

Powyższy stan faktyczny był w ocenie Sąd Okręgowego niesporny i został ustalony w oparciu o oświadczenia stron oraz na podstawie dowodów z dokumentów w postaci umów oraz załączników do nich.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy uznał, że powtórzenie w § 4.2 każdej z umów postanowień zawartych w punkcie 5.1 OWS przy pominięciu obowiązku wyznaczenia terminu dodatkowego przewidzianego w punkcie 5.2 OWS wskazuje, że wolą stron było, żeby termin wstępny był w rzeczywistości terminem ostatecznym, zagrożonym karą umowną bez potrzeby wyznaczania terminu dodatkowego. Skoro strony w § 4 ust. 1 każdej z umów ustaliły termin wstępny, a w § 4 ust. 2 określiły sposób ustalenia terminu ostatecznego, to ich zamiarem było całościowe uregulowanie kwestii terminu w § 4, z pominięciem obowiązku wyznaczania terminu dodatkowego. § 5.3 OWS nie reguluje kwestii terminu, w którym pozwany ma wydać samochód, lecz ustanawia karę umowną za niedotrzymanie tego terminu. Zgodnie z art. 484 § 1 k.c., co do zasady, zastrzeżenie kary umownej wyłącza prawo do odszkodowania; strony mogły jednak umówić się inaczej. W niniejszej sprawie strony zastrzegły jedynie karę umowną, zatem powód nie może dochodzić odszkodowania, gdyż punkt 9 OWS dotyczy nienależytego wykonania umowy innego niż opóźnienie. Powód w ramach podstawy faktycznej powództwa nie powołał się na obowiązek zapłacenia mu kary umownej, lecz na obowiązek naprawienia szkody, którą poniósł w postaci równowartości kar zapłaconych straży pożarnej. Sąd Okręgowy stwierdził, że z tej przyczyny nie mógł ocenić zasadności powództwa w świetle postanowień OWS o karze umownej. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał przepis art. 481 § 1 zd. 2 k.c.

W apelacji od wyroku powód zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych w związku z niewłaściwym rozumieniem treści umowy oraz rozpoznanie sprawy tylko w zakresie kar umownych wynikających z niedotrzymania terminu (pkt 5 OWS), podczas gdy powód dochodził odszkodowania, przy jego ograniczeniu wynikającym z pkt 9 OWS.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa.

W postępowaniu apelacyjnym udział w sprawie w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanej zgłosił M.-. Polska Sp. z o.o. i wniósł o oddalenie apelacji, przyłączając się do argumentacji pozwanego.

Wyrokiem z 10 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w lakonicznym uzasadnieniu Sąd I instancji ograniczył się do analizy i rozważenia dochodzonego roszczenia pod kątem ustaleń w § 4 umowy i pkt 5 OWS, jednocześnie dostrzegając, że powód mógł dochodzić kary umownej, ale takiego żądania nie zgłosił. To stanowisko jest jednak błędne. Sąd Apelacyjny zaakceptował ustalenia faktyczne dokonane w sprawie oraz stwierdził, że 24 i 25 sierpnia 2011 r. strony zawarły pięć umów sprzedaży samochodów podwozi do zabudowy pożarniczej. Określiły w nich termin uiszczenia zaliczki, który nie został dotrzymany. Przystępując do wykonania umów pozwany uznał je za obowiązujące, a nadto nie skorzystał z uprawnienia przewidzianego w § 2 pkt 4 umowy ani także z możliwości zmiany terminu dostarczenia samochodów określonego na 7 października 2011 r., stosownie do § 4 pkt 2 umowy. W związku z tym wiążącym dla stron terminem wykonania umowy był 7 października 2011 r.

Zarzuty pozwanego dotyczące przedłużenia terminu złożenia zamówienia i wydłużenia terminu dostawy były – zdaniem Sądu Apelacyjnego – bezzasadne. Wskazał, że umowa stron w § 4 reguluje odrębnie od OWS ustalenie terminu dostawy i wyłącza w całości stosowanie pkt 5 OWS odnoszącego się do obowiązku wyznaczenia dodatkowego terminu dostawy, ale także powoduje wyłączenie w relacjach między stronami stosowania podpunktu 3 dotyczącego kar umownych. W związku z powyższym roszczenie o ich zasądzenie nie przysługiwało powodowi, a obowiązkiem sądu było rozpoznanie żądania określonego w stanie faktycznym pozwu. Tego żądania Sąd Okręgowy w żadnym zakresie nie rozpoznał, skoro w uzasadnieniu stwierdził, że nie mógł ocenić zasadności żądania kwoty określonej w pozwie.

Sąd Apelacyjny sprecyzował zakres okoliczności, które Sąd Okręgowy

powinien wyjaśnić przy ponownym rozpoznaniu sprawy, a jako podstawę rozstrzygnięcia powołał art. 386 § 4 k.p.c.

W zażaleniu na orzeczenie Sądu Apelacyjnego z 10 maja 2013 r. pozwany zarzucił, że zapadło ono z naruszeniem przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, to jest: - art. 386 § 2 i 4 k.p.c. poprzez niezasadne uchylenie wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania; - art. 227 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia merytorycznego badania sprawy i dokonania własnej oceny dowodów, w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy był wyczerpujący i implikował konieczność wydania merytorycznego orzeczenia; - art. 378 § 1 k.p.c., poprzez wyjście poza granice apelacji, tj. rozpoznanie zarzutów naruszenia prawa procesowego przez Sąd Okręgowy, w sytuacji gdy powód w swojej apelacji zarzucił wyłącznie dopuszczenie się przez Sąd Okręgowy błędu w ustaleniach faktycznych.

Pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia oraz oddalenie apelacji powoda w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania, a ewentualnie o uchylenie tego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Obowiązujący model postępowania cywilnego zakłada, że druga instancja jest instancją merytoryczną, w ramach której rozpoznanie sprawy powinno nastąpić *ex novo* i prowadzić do wydania rozstrzygnięcia kończącego spór między stronami. Takie podejście do zakresu rozpoznania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym znajduje potwierdzenie w orzecznictwie. W uchwale składu siedmiu sędziów z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania.

Zgodnie z art. 386 § 2 i 4 k.p.c. uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie stwierdzenia nieważności postępowania przed tym sądem i zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością, nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz wtedy, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 2 i § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie wyroku kasatoryjnego, zamiast – co powinno być regułą – wyroku reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy całej swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Z tej przyczyny nie podlegają rozpoznaniu zgłoszone przez skarżącego zarzuty naruszenia art. 227 w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 233 w zw. z art. 391 k.p.c. i art. 378 § 1 k.p.c.

2. Jeżeli wyrok został uchylony z powodu nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, a na tę przesłankę wskazał Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku, to rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd odwoławczy prawidłowo rozumiał to pojęcie oraz czy jego merytoryczne stanowisko w sprawie uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji.

Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli niezalażnienie przedmiotu sporu. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają

uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12). Zakwestionowanie przez sąd odwoławczy poglądu prawnego sądu pierwszej instancji co do podstawy prawnej rozpoznawanego roszczenia także nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1999 r., II UKN 589/98, OSNP 2000, nr 12, poz. 483).

W uzasadnieniu postanowienia z 16 listopada 2012 r., III CZ 83/12, po przeanalizowaniu stanowiska nauki i orzecznictwa, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nierozpoznanie istoty sprawy nie można wiązać z pominięciem rozpoznania części roszczeń lub wydania orzeczenia tylko co do części zgłoszonego żądania. Ma ono miejsce w sytuacji, gdy sąd nie orzekł o istocie sprawy z tej przyczyny, że uwzględnił zarzut braku legitymacji czynnej lub biernej, zarzut przedwczesności powództwa, przedawnienia lub prekluzji dochodzonego roszczenia albo nie rozpatrzył zarzutu pozwanego zmierzającego do oddalenia powództwa, np. zarzutu potrącenia, prawa zatrzymania, nieważności umowy z powodu ich przeoczenia lub błędnego przyjęcia, że zostały one objęte prekluzją procesową. Do nierozpoznanie istoty sprawy nie dochodzi natomiast w razie nieuwzględnienia powództwa z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie powodowi ochrony prawnej. Okoliczność, że sąd nie rozważył wszystkich mogących wchodzić w grę podstaw odpowiedzialności dłużnika, od którego wierzyciel domaga się odszkodowania i nie ustalił wysokości szkody, nie stanowi nierozpoznanie istoty sprawy i nie uzasadnia zarzutu naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku i nieprzekazanie sprawy do ponownego rozpoznania ze względu na nierozpoznanie przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy.

3. Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego. Powód w niniejszej sprawie określił w pozwie kwotę, której zasądzenia od pozwanego się domaga. Przytoczył też treść zawartych z nim umów

i stwierdził, że kwotę objętą żądaniem pozwu musiał wypłacić swoim kontrahentom, wobec których nie mógł wywiązać się z obowiązków umownych w związku z opieszałością pozwanego w wykonaniu jego zobowiązań. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego zostały zaakceptowane przez Sąd Apelacyjny. Sąd ten nie zaakceptował natomiast przyjętej przez ten Sąd wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony i konsekwencji, jakie z tych oświadczeń miały wynikać dla łączącego je stosunku prawnego, a w motywach swojego orzeczenia przedstawił ocenę prawną i wskazania, co do dalszego postępowania, które byłyby wiążące dla Sądu Okręgowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 386 § 6 k.p.c.). Poglądy te niewątpliwie dotyczą roszczenia odszkodowawczego, gdyż zasadności zgłoszenia tego właśnie roszczenia dotyczy wypowiedź Sądu Okręgowego. Sąd ten przyjął bowiem, że w świetle postanowień umowy łączącej strony powód powinien dochodzić od pozwanego kary umownej, a bezzasadnie dochodzi odszkodowania. Po dokonaniu wykładni oświadczeń woli złożonych przez strony, Sąd Apelacyjny przyjął, że podpisanie umów o określonej treści powoduje wyłączenie w relacjach między nimi stosowania postanowienia warunków umów dotyczącego kar umownych. Rozważania Sądu Okręgowego i Apelacyjnego dotyczą zatem tego samego żądania zgłoszonego przez powoda, mającego źródło w stosunku prawnym ukształtowanym tymi samymi oświadczeniami woli stron, różne jednak zinterpretowanymi przez oba Sądy. Nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy z tego względu, iż uznał żądanie powoda za bezzasadne, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Apelacyjnego. Sąd Apelacyjny władny jest we własnym zakresie odmiennie ocenić zasadność roszczenia zgłoszonego przez powoda.

4. Kontrola Sądu Najwyższego wykonywana w związku z zaskarżeniem orzeczeń uchylających zaskarżony wyrok i przekazujących sprawę do ponownego rozpoznania nie zmierza do oceny zasadności żądania pozwu ani także apelacji i nie polega na merytorycznym badaniu stanowiska prawnego sądu drugiej instancji (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2013 r., III CZ 1/13, z 27 lutego 2013 r., IV CZ 5/13, z 15 lutego 2013 r., I CZ 4/13, z 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13). Oznacza to także, że Sąd Najwyższy nie może uwzględnić wniosków zaskarżenia zmierzających do wydania orzeczenia reformatoryjnego

w sprawie. Stwierdzenie, że wydanie orzeczenia kasatoryjnego przez Sąd drugiej instancji nastąpiło z naruszeniem art. 386 § 4 k.p.c. uzasadnia jedynie uchylenie tego kasatoryjnego orzeczenia, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.

db